



Rok XIV Wydanie AB

Poznań, piątek 4 IV 1958

Nr 80 [4409]

Nareszcie równorzędni partnerzy

Handel przestał być „ubogim krewnym” przemysłu

WARSZAWA (PAP)

Jak już donosiliśmy Komitet Ekonomiczny Rady Ministrów podjął 1 kwietnia r. uchwałę w sprawie zasad współpracy między handlem a przemysłem, produkującym towary na cele rynkowe.

Można chyba powiedzieć: nareszcie! Nierozwiązanie bowiem tych wlokących się od lat spraw mogło „położyć na obie łopatki” całą wprowadzaną obecnie w życie reformę handlu, tak korzystną zarówno dla gospodarki jak i dla konsumentów.

Handel przestał na koniec być tym „ubogim krewnym”, skazanym na bezkrytyczne przyjmowanie wszystkiego, co przemysł przysłał, przestał być posłusznym odbiorcą wszelkich potrzebnych i nie potrzebnych, dobrych i złych wyrobów. Dotychczasowe zasady współpracy między handlem a przemysłem nie odpowiadały potrzebom rynku, nie służyły poprawie zaopatrzenia ludności ani pod względem asortymentu ani pod względem jakości towarów. Przewaga przemysłu nad handlem brak wpływu tego ostatniego na produkcję rynkową, odbijały się ujemnie na zaopatrzeniu sklepów i na kieszeni kupujących.

Uchwała KERM reguluje i rozszerza zasady samodzielnego przedsiębiorstwa handlowego. Przyznano przedsiębiorstwu większą swobodę wyboru dostawcy oraz asortymentu towarów, przy jednoczesnym zabezpieczeniu możliwości największej równowagi zaopatrzenia poszczególnych terenów kraju.

Ograniczona zostaje lista artykułów, rozdzielanych centralnie — z 32 do 21 grup towarowych. W stosunku do tych artykułów dyspozycja „ze szczebla” centralnego zamyka się jednak na decyzji o tym, na terenie jakiego województwa masa towarowa ma być dostarczana. O dalszym rozdziale towarów decydują prezydja rad narodowych.

Jeżeli chodzi o artykuły nie rozdzielane centralnie, to obowiązujący zaczyna zasada swobodnych powiązań między odbiorcami a dostawcami.

W komisjach ocen wzorów i modeli — przedstawiciele handlu uczestniczyć będą na równych prawach z przedstawicielami przemysłu.

Uchwała ma na celu takie uregulowanie zasad współpracy obu partnerów: handlu i przemysłu, aby stworzyć warunki dostosowania asortymentu, wielkości i jakości produkowanych towarów do potrzeb społeczeństwa, reprezentowanych przez handel. Dokument porządkuje przede wszystkim system bezpośrednich kontraktów między handlem a przemysłem.

Wprowadza się zasadę, że dostawy do handlu mogą być dokonywane wyłącznie na podstawie umów zawartych między przedsiębiorstwami handlowymi a zakładami przemysłowymi. Tak więc produkcja rynkowa oparta będzie na zamówieniach handlu. Jeżeli zakład przemysłowy wprowadzi do planu nieuzgodnioną z handlem produkcję, uczyni to na własne ryzyko, jeżeli nie zrealizuje zamówień — zapłaci karę konwencjonalną.

Zgodnie z uchwałą, tzw. branżowe warunki dostawy będą określały także ogólne zasady rejonizacji masy towarowej oraz wprowadzały gwarancję jakości towarów i asortymentów.

Bardzo istotną nowością jest postanowienie znoszące dotychczasową klauzulę, na mocy której przemysł był zwalniany od odpowiedzialności za niewykonanie umowy w stosunku do

handlu w tych wypadkach jeśli nastąpiło to w wyniku np. nieotrzymania potrzebnego surowca. Obecnie brane będą pod uwagę tylko zasadnicze zmiany wprowadzane przez rząd.

Wreszcie sprawa bodaj najważniejsza: problem nakłonienia przemysłu do produkowania takich artykułów, które najbardziej są na rynku poszukiwane. Dotychczas żądania w tej dziedzinie były przez przemysł przeważnie ignorowane — nastawiano się na produkcję przede wszystkim takich towarów, które przynoszą najwyższe zyski producentowi, unikano produkcji towarów potrzebnych na rynku, lecz mało opłacalnych dla fabryki. Nie mogło być inaczej, skoro podstawowym wskaźnikiem oceny działalności przedsiębiorstwa przemysłowego była wartość produkcji, bez względu na asortyment.

Następuje tutaj bardzo istotna zmiana: wprowadza się zasadę, że uruchomienie premii w przemyśle ma być uzależnione od stopnia wykonania zobowiązań w stosunku do handlu. Spowoduje to z pewnością zharmonizowanie dążeń zakładów przemysłowych do uzyskania akumulacji z dążeniami do wykonania zobowiązań asortymentowych.

Można mieć nadzieję, że po wprowadzeniu w życie wszystkich postanowień uchwały i ujednoliceniu tym samym nabołego problemu wzajemnych stosunków między przemysłem a handlem, ten ostatni przestanie być wreszcie „dystrybutorem” towarów, a stanie się prawdziwym handlem: operatywnym, służącym społeczeństwu, reprezentującym go i zaspokajającym jego potrzeby.

Sztandar przechodni dla Poznańskich Zakładów Materiałów Izolacyjnych

(Inf. wł.)

2 bm. w Poznańskich Zakładach Materiałów Izolacyjnych od była się uroczystość wręczenia sztandaru przechodniego Zarządu Głównego Zw. Zaw. Prac. Chemicznych za wyniki pracy osiągnięte w IV kwartale 1957 r. Na uroczystość tę przybył dyrektor Centralnego Zarządu Przemysłu Izolacyjnego — Ireneusz Erdman. Sztandar przechodni załoga PZMI uzyskała po raz pierwszy. Przejechała go do Piłskich Zakładów Papy.

Sukces Poznańskich Zakładów

Za 3 miesiące na zasłużony wypoczynek

Pierwsi renciści otrzymali wypowiedzenia

WARSZAWA (PAP)

31 marca br., zgodnie z zarządzeniem Prezesa Rady Ministrów, w urzędach, instytucjach i zakładach wręczono wypowiedzenia rencistom — pracownikom umysłowym i robotnikom, w stosunku do których obowiązuje trzymiesięczny okres wypowiedzenia. Jak wiadomo, od 1 lipca obowiązywać będą nowe, znacznie podwyższone w porównaniu z dotychczasowymi, stawki rent. Dzięki temu renciści, którzy musieli dotychczas pracować, aby

żyć, będą wreszcie mogli pójść na zasłużony wypoczynek.

Należy przy tym przypomnieć, że obecnie zwalniane są wyłącznie te osoby, które już pobierają renty ze względu na wiek i staż pracy. Pozostali pracownicy w wieku emerytalnym nie będą zwalniani, zanim nie załatwią formalności niezbędnych do uzyskania renty. Wyjątkowo mogą być pozostawieni w pracy na pewien okres renciści o wysokich kwalifikacjach, szczególnie przydatni, których zwolnienie przyniosłoby szkodę instytucji, w której są zatrudnieni.

Wypowiedzenie pracy rencistom z jednej strony przyczyni się do częściowej likwidacji nadwyżek zatrudnienia (poprzez skreślenie wielu niepotrzebnych etatów), z drugiej zaś pozwoli przesunąć na miesiąc przez rencistów opuszczonych ludźli młodszych, zwalnianych z innych działów i zakładów.

A oto kilka relacji korespondentów PAP. W Urzędzie Rady Ministrów wypowiedziano pracę 12 pracownikom pobierającym renty. Zatrzymano 2 pracowników — rencistów zatrudnionych w dziale recepcji zagranicznej. Stanowiska te wynga gają dużego doświadczenia, obojętne i znajomości języków.

Ogółem w zarządkach przedsiębiorstw podległych Stołecznej Radzie Narodowej i w poszczególnych wydziałach Stoł. RN. 31 marca doręczono wypowiedzenia pracy 94 osobom, które pracowały pobierając zaopatrzenie emerytalne. Reszta nie posiada jeszcze odpowiedniego stażu pracy do przejścia na emeryturę, bądź też choruje. Te osoby nie otrzymały wypowiedzeń.

W Ministerstwie Finansów zwolnienia otrzymało 37 emerytów. Są to osoby, które już pobierają renty, 4 pracowników w wieku emerytalnym nie zostało zwolnionych. Są to dwaj znawcy — eksperci międzynarodowych zagadnień finansowych, specjalista podatkowy i ekspert od kontroli dewizowej.

W większości łódzkich instytucji i przedsiębiorstw wypowiedzenia wręczyli dyrektorzy, dziękując zasłużonym pracownikom za ich wieloletni trud i życząc im wielu jeszcze lat spokojnego życia.

Największa liczba weteranów pracy przejdzie w Łodzi z dniem 1 lipca br. na emeryturę w zakładach przemysłu bawełnianego.

Pierwsze czworaczki w woj. krowskim

KRAKÓW (PAP)

Do Kliniki Położniczej Akademii Medycznej w Krakowie przywieziono urodzone w Szpitalu Powiatowym w Wadowicach pierwsze czworaczki, które przyszły na świat w woj. krowskim.

Sześciu matka czwórki trzech dziewczynek i jednego syna, którym nadała imiona: Józefa, Anna, Otylia i Franciszek — czuje się dobrze. Małżeństwo Stanisława i Franciszka Dzidek, mieszkają w Brodach k. Kalwarii, w powiecie wadowickim, posiadają już troje dzieci — dwóch chłopców i jedną dziewczynkę.

Czworaczki leżą w inkubatorach na oddziale wcześniaków, pod troskliwą opieką i wagą od 1.300 do 1.900 g.

Eisenhower o decyzji Rady Najwyższej

WASZYNGTON (PAP)

Prezydent Eisenhower oświadczył w środę na konferencji prasowej, że — jego zdaniem — decyzja Związku Radzieckiego o przestaniu doświadczeń z bronią nuklearną, jest „chwytym, którego nie należy brać poważnie”. Zaprzestanie doświadczeń nuklearnych — powiedział prezydent — jest „sprawą uboczną” i nie rozwiązuje żadnych zasadniczych problemów.

Sprawa jednostronnego zaprzestania przez władze amerykańskie doświadczeń z bronią nuklearną była rozważana, ale postanowiono, że nie należy tego czynić, gdyż nie byłoby to korzystne dla Stanów Zjednoczonych.

Wszystko to nie oznacza jednak — oświadczył prezydent — że Stany Zjednoczone nie będą szukały jakiegokolwiek platformy porozumienia w tej dziedzinie.

Następnie prezydent odczytał listę „jednostronnych propozycji” amerykańskich, których celem miało być zapewnienie odprężenia. Wymienił on m.in. tzw. „plan Barucha” z 1946 r., przewidujący kontrolę produkcji energii atomowej; wysuniętą przez rząd amerykański w 1955 r. w Genewie propozycję inspekcji lotniczej; niedawną propozycję amerykańską w sprawie wykorzystywania przestrzeni kosmicznej wyłącznie do celów pokojowych; ograniczenie prawa weta w Radzie Bezpieczeństwa Narodów Zjednoczonych.

160 tys. dolarów otrzyma Polska z UNICEF

Ostatnio odbyła się w Nowym Jorku wiosenna sesja UNICEF (Międzynarodowy Fundusz Pomocy Doradź Dzieciom).

Z funduszy UNICEF została przyznana Polsce kwota w wys. 160 tys. dolarów.

Suma ta ma być wykorzystwana na szkolenie i doszkalanie personelu fachowego — głównie lekarzy i pielęgniarów — w zakresie opieki nad zdrowiem dzieci. Z uzyskanych funduszy zostaną w kraju stworzone i wyposażone w nowoczesny sprzęt 4 ośrodki doskonalenia zawodowego: w Białymstoku, Bydgoszczy, Łodzi i Warszawie. Część tej kwoty będzie przeznaczona na zakup samochodów dla potrzeb leczniczych dziecięcego.

(PAP)

W europejskiej części ZSRR wyrzucano w ramach prac związanych z Międzynarodowym Rokiem Geofizycznym jednostopniową rakietę, która osiągnęła rekordową wysokość 473 km. Ogólna waga aparatury badawczej umieszczonej w rakiecie wraz z przyrządami rozruchowymi i pojemnikami paliwa wynosiła 1520 kg. Rakietę wyładowała na z góry zaplanowanym terenie. Na zdjęciu: Moment wyrzucenia rakiety. W przedniej części widać głowicę z aparaturą badawczą.

Fot. — CAF

Pierwsze ekshumacje w mogiłach pod Zaganiem

WARSZAWA (PAP)

W dniach 26—27 ub. m. przedstawiciele Głównej Komisji Badania Zbrodni Hitlerowskich w Polsce, Zarządu Głównego ZBoWiD i Rady Ochrony

Pomników i Muzeów przy Ministerstwie Kultury i Sztuki dokonali wizji lokalnej na odkrytym ostatnio cmentarzysku b. jeńców wojennych w Zaganiu.

W toku prac, w których wzięły również udział miejscowe władze sądowe, prokuratorskie, milicyjne, organizacje społeczne i rzeczoznawcy, przebadano kilkunastu świadków, którzy bądź przebywali w obozie jenieckim „Stalag VIII C — Sagan” w okresie II wojny światowej, wywiezieni w te okolice na roboty przymusowe, bądź mieszkali w pobliżu obozu. Z wyjaśnień tych świadków, wynika, że Stalag VIII C był obozem jeńców wojennych angielskich, amerykańskich, czeskich, belgijskich, francuskich, holenderskich, jugosłowiańskich, kanadyjskich, polskich, radzieckich i włoskich. Niedostateczne wyżywienie, brak opieki lekarskiej i ciężka praca były powodem epidemii tyfusu i czerwienki, w wyniku których następowały masowe zgony jeńców, zwłaszcza radzieckich.

Jeden ze świadków opowiadał, że Niemcy dokonywali zbiorowych egzekucji, tzw. dziesiątkowania. Rozstrzeliwani mieli być objęte również kobiety i dzieci z przyległego obozu cywilnego.

Jeden ze świadków opowiadał, że Niemcy dokonywali zbiorowych egzekucji, tzw. dziesiątkowania. Rozstrzeliwani mieli być objęte również kobiety i dzieci z przyległego obozu cywilnego.

Jak opowiadali Niemcy świadkowie, był to jeden z największych stalagów Europy. Przeciętny stan jeńców wynosił rzekomo ok. 40 tys. osób. W momencie ewakuacji w obozie pozostało tylko 12 tys. jeńców. Na odkrytym cmentarzysku składającym się z 17 zbiorowych mogił, każda długości 55 m, dokonano próbnych ekshumacji w mogiłach nr 2, 10 i 17.

Spotkanie prezesa NIK ze sprawozdawcami parlamentarnymi

WARSZAWA (PAP)

W związku z zakończeniem II sesji Sejmu PRL, 2 bm. odwiedził klub sprawozdawców parlamentarnych prezes Najwyższej Izby Kontroli — Konstanty Dąbrowski.

Po powitaniu przez przewodniczącego klubu — Zdzisława Sachnowskiego, prezes Dąbrowski zaznajomił dziennikarzy z podstawowymi kierunkami pracy NIK. Omówił on również sprawę współpracy NIK z prasą.

W toku dłuższej rozmowy poruszono szereg zagadnień, wynikających z ustawowych uprawnień i obowiązków Najwyższej Izby Kontroli.

7 kwietnia Światowy Dzień Zdrowia

WARSZAWA (PAP)

7 kwietnia wszystkie kraje — wchodzące w skład światowej organizacji zdrowia, obchodzą będą Światowy Dzień Zdrowia.

W bież. roku Światowy Dzień Zdrowia — jak poinformował dziennikarzy na konferencji prasowej wiceminister zdrowia, dr Kożusznik — przebiegać będzie pod hasłem podsumowywania postępu w zakresie ochrony zdrowia ludzkiego na przestrzeni minionych 10 lat. Wiąże się to z przypadającą w tym roku 10 rocznicą wejścia w życie statutu Światowej Organizacji Zdrowia, skupiającej obecnie 88 krajów.



DO POPIELA, DO MYSIEJ WIEZY I KRÓLA ŁOKIETKA
ZWROCA SIĘ TWOJE MYSLI W OKRESIE MILLENIUM.
PRZEDTEM JEDNAK ZAPOZNASZ SIĘ Z OBCHODAMI
1000-LECIA NA ŁAMACH TYGODNIKA SATYRYCZNEGO
„KAKTUS”.

Problem Millennium roztrząsają w świątecznym numerze „Kaktusa” wybitni historycy i znawcy tego zagadnienia:

Henryk Derwich, Jerzy Hofman, Lech Koniński, Julian Mikołajczak, Eugeniusz Rosik, Janusz Przybysz, Włodzimierz Ścisłowski i Lech Susicki.

Uwaga! Po raz pierwszy w „Kaktusie”: wiersz Mariana Żaluckiego i felieton Janusza Oseki.

12 STRON! — — — CENA 1 ZŁ.

OD DZIŚ W KIOSKACH „RUCHU”.

Oświadczenie agencji TASS w związku ze stanowiskiem rządu USA

MOSKWA (PAP)

W związku z decyzją Rady Najwyższej ZSRR o zaprzestaniu przez Związek Radziecki doświadczeń z bronią atomową i wodorową, Departament Stanu USA opublikował specjalne oświadczenie, w którym formułuje swe stanowisko wobec tej decyzji. W oświadczeniu tym, zredagowanym najwyraźniej w pośpiechu, czyni się próby wywołania nieufności do kroku podjętego przez ZSRR i w istocie rzeczy nawołuje się do kontynuowania polityki wojennej przez narody polityki wyścigu zbrojeń, przygotowań do wojny atomowej.

W związku z tym, TASS upoważniony jest do oświadczenia co następuje: W kierowniczych kołach ZSRR wyraża się ubolewanie, że konkretny krok ZSRR, podyktowany szczerym pragnieniem, aby rozpocząć w praktyce rozwiązywanie najbardziej palącego problemu, jakim jest nękanie wszystkich narodów, problemu uratowania ludzkości od groźby wojny atomowej, spotkał się z takim stanowiskiem ze strony rządu USA.

Rehabilitacja Karola Whiteheada

WARSZAWA (PAP)

W związku z założoną przez I prezesa Sądu Najwyższego rewizją nadzwyczajną — Sąd Najwyższy rozpatrzył sprawę b. dyrektora firmy „E. Wedel” i b. urzędnika ambasady brytyjskiej w Warszawie — Karola Whiteheada, skazanego w 1948 r. przez Sąd Okręgowy w Warszawie na 4 lata więzienia z art. 2, dekretu z 31 sierpnia 1944 r. Sąd Najwyższy wyrok ten uchylił i uniewinnił K. Whiteheada z zarzutu współpracy z okupantem.

Prezydent Finlandii uda się do Moskwy

MOSKWA (PAP)

Podano tu do wiadomości, że na zaproszenie przewodniczącego Prezydium Rady Najwyższej ZSRR K. J. Woroszyłowa (z lipca 1957 r.) 22 maja br. przybędzie z oficjalną wizytą do Moskwy prezydent Finlandii Urho Kekkonen.

Północna część Sahary hiszpańskiej powróciła do Maroka

W wyniku toczących się od dłuższego czasu na terenie Portugalii rokowań między ministrami spraw zagranicznych Maroka i Hiszpanii — Castiella i Balafrejem — północna część hiszpańskiej Sahary została w dniu 2 kwietnia zwrócona Marokowi.

Wymijająca odpowiedź Macmill'ana

LONDYN (PAP)

Rząd brytyjski musi najpierw odbyć konsultację ze swymi sprzymierzeńcami, zanim złoży oficjalne oświadczenie na temat swego stanowiska wobec jednostronnej decyzji Związku Radzieckiego o zaprzestaniu prób z bronią jądrową — oświadczył premier Macmillan we wtorek w toku debaty w Izbie Gmin. Dodał on, że tekst oświadczenia ministra Gromyko jest „uważnie studiowany” przez rząd brytyjski.

Zaznaczył on jednocześnie, że oświadczenie radzieckie zostało złożone „po zakończeniu serii prób w ZSRR i przed serią prób amerykańskich już zapowiedzianych, jak również przed zakończeniem bieżącej serii prób brytyjskich”.

WYPOWIEDZ RZECZNIKA QUAI D'ORSAY

PARYŻ (PAP)

Rzecznik francuskiego Ministerstwa Spraw Zagranicznych oświadczył, że rząd Francji zbada z uwagą propozycję radziecką.

PREMIER JAPONII WITA DECYZJĘ ZSRR

TOKIO (PAP)

Premier Japonii — Kishi — oświadczył, że z zadowoleniem przyjął decyzję ZSRR o przerwaniu doświadczeń z bronią jądrową.

Kishi wyraził nadzieję, że pozostałe mocarstwa atomowe pójdą w ślady ZSRR.

NARÓD NIEMIECKI PRZECIWKO „ATOMOWEJ ŚMIERCI”

BERLIN (PAP)

Prezydium Rady Narodowej Frontu Narodowego Niemiec De-

ubolewa się nad tym, że oświadczenie Departamentu Stanu, z którego przebiega nuta pewnego rozdrażnienia i polemiki, złożone zostało, jak wskazano w Waszyngtonie, z aprobatą prezydenta Elsenhowera. Szczególnie rozczarowanie wywołuje okoliczność, że oświadczenie Departamentu Stanu nie wskazuje na to, iż rząd USA pragnie poprzeć inicjatywę Związku Radzieckiego i ze swojej strony również zaprzestanie doświadczeń z bronią atomową i wodorową, a tym samym wniesie wkład w wielką sprawę utrwalenia pokoju między narodami.

Nietrudno dostrzec, że argumenty przytoczone w oświadczeniu Departamentu Stanu są sztuczne i naciągane.

Departament Stanu USA oświadcza, że nie można mieć zaufania do deklaracji o zamiarach „dla których sprawdzenia nie ma żadnego systemu”. Jednakże Departament Stanu nie może nie wiedzieć, że twierdzenie takie jest zupełnie bezpodstawne, dlatego chociażby, iż, jak dowiodła nauka, każde doświadczenie z bronią atomową i wodorową, bez względu na to, w jakiej części świata się odbywa, łatwo wykryć i zarejestrować. Przyznał to niedawno również prezydent USA Eisenhower.

Ponadto wiadomo dobrze, iż Związek Radziecki nie tylko nie sprzeciwiał się ustanowieniu niezbędnej kontroli międzynarodowej nad przestrzeganiem zobowiązań w sprawie zaprzestania doświadczeń jądrowych, lecz sam zaproponował stworzenie takiego systemu kontroli, jeżeli odpowiednie mocarstwa osiągną porozumienie co do zaprzestania doświadczeń.

Sedno sprawy polega jednak na tym, że rząd USA nie chce jak wiadać ani zaprzestania doświadczeń z bronią atomową i wodorową, ani kontroli. Inaczej nie można wytłumaczyć faktu, że przytaczano się argument, sprzeczny zarówno z istnym stanem rzeczy, jak i z danymi naukowymi.

Departament Stanu USA usiłując wyraźnie uchylić się od meritum sprawy, od jasnego określenia swego stanowiska wobec żądania niezwłocznego zaprzestania doświadczeń z bronią atomową i wodorową — dużą część swego oświadczenia poświęca twierdzeniu, jakoby Związek Radziecki odmawiał współpracy w rozpatrzeniu problemu rozbrojenia w ramach ONZ. Każdy jednak człowiek, który choć trochę zna fakty wie, że sprawa przedstawia się wręcz odwrotnie.

„ZSRR jest gorącym zwolennikiem

demokratycznych wysiłków do całego narodu niemieckiego odzwieczając do wspólnej walki przeciwko zbrojeniom atomowym NRF.

We wtorek odbyło się w Berlinie posiedzenie Prezydium Niemieckiej Rady Pokoju. W apelu do pokójowych sił w Niemczech Zachodnich prezydium zapewniło o swojej sympatii i poparciu tych wszystkich, którzy walczą przeciwko uzbrojeniu Bundeswehry w broń atomową.

SPD w Hamburgu i Bremie przygotowała projekty ustaw w sprawie przeprowadzenia regionalnego referendum ludowego, jeśli rząd bawarski odrzuci propozycję SPD, przeprowadzenia w całych Niemczech referendum, w sprawie uzbrojenia Bundeswehry w broń atomową.

Również frakcje parlamentarne SPD w Hesji i Szlezwik-Holsztynie postanowiły wnieść na forum parlamentu tych krajów projekty ustaw w tej sprawie.

Z WALK NA SUMATRZE



Fragment akcji bojowej w dżungli w okolicach Padangu.

Fot. — CAF

kiem rozwiązywania problemu rozbrojenia i uważa, że niezbędne jest kontynuowanie rozmów w tej sprawie. Dlatego rząd radziecki zgłosił propozycję w sprawie jak najszybszego zwołania konferencji na najwyższym szczeblu w celu omówienia spraw związanych z rozbrojeniem oraz innych pilnych problemów międzynarodowych. Związek Radziecki gotów jest ze swojej strony uczynić wszystko, aby pomóc w rozwiązywaniu problemu rozbrojenia. ZSRR będzie czynił nadal wszystko co w jego mocy, aby nie dopuścić do katastrofy, do której wciągnięta zostałaby ludzkość w razie rozpętania wojny atomowej.

Można wypisać stopy papieru, złożyć tysiące polemicznych oświadczeń, lecz nie zmieni to faktu, że ZSRR przez zaprzestanie doświadczeń z bronią atomową i wodorową czynem zmanifestował wkład do sprawy osłabienia napięcia między narodowego i zmniejszenia niebezpieczeństwa wojny. Naród radziecki i narody innych krajów oczekują od rządów USA i W. Brytanii, aby poparły tę inicjatywę ZSRR i również zaprzęstały doświadczeń jądrowych.

W tym tkwi sedno sprawy.

Min. Naszkowski w Radio Moskiewskim

Uchwała Rady Najwyższej znajdzie pełną aprobatę polskiego społeczeństwa

MOSKWA (PAP)

Radio Moskiewskie nadało wypowiedź kierownika polskiego MSZ, wicemin. M. Naszkowskiego, w związku z podjęciem przez Radę Najwyższą ZSRR uchwały w sprawie jednostronnego zaprzestania doświadczeń z bronią jądrową.

„Argumenty” min. Dullesa

NOWY JORK (PAP)

Podjęciem jednostronną decyzję w sprawie zaprzestania doświadczeń z bronią jądrową Związek Radziecki odniósł zwycięstwo propagandowe lub co najmniej sukces propagandowy — przyznał Dulles na wtorkowej konferencji prasowej w Departamencie Stanu. Jednocześnie powiedział, on, że jego zdaniem pojęcie radzieckie jest tylko „gestem propagandowym”.

Sekretarz stanu USA poinformował dziennikarzy, że w ciągu ostatnich dziesięciu dni rząd USA „poważnie zastanawiał się nad tym, czy zapowieć dzieć zaprzestanie prób z bronią jądrową, by ubiec Związek Radziecki”. Jednakże prezydent Eisenhower i inni przywódcy amerykańscy doszli do wniosku, że „wobec zobowiązań, jakie USA mają w stosunku do Amerykanów i całej ludzkości”, rząd Stanów Zjednoczonych nie może takiej decyzji podjąć.

Dulles zapowiedział, że Stany Zjednoczone nie tylko przeprowadzą zapowiedziane na wiosnę tego roku próby jądrowe na Pacyfiku, lecz będą kontynuowały doświadczenia w tej dziedzinie, gdyż pragną ostatecznie wyprodukować „czystą” bombę jądrową, której skutki niszczyielskie będą „mniej masowe”.



W dniu 26 marca br. odbyło się w Hollywood przyznanie nagród amerykańskiej Akademii Sztuki i Wiedzy Filmowej („Oskar”).

Na zdjęciu: Hollywood. Gary Grant wręcza nagrodę przyznaną aktorowi brytyjskiemu Alec Guinness za rolę w filmie „Most na rzece Kwai” aktorce Jean Simmons, która odbiera ją w imieniu nieobecnej laureata.

Fot. — CAF

ze świata

RADZIECKA DELEGACJA PARTYJNO - RZĄDOWA W BUDAPESZCIE

W śróde przed południem przybyła na lotnisko Ferihegy pod Budapesztem partyjno-rządowa delegacja radziecka z przewodniczącym Rady Ministrów ZSRR — N. S. Chruszczowem, pierwszym zastępcą przewodniczącego Rady Ministrów ZSRR — Kozłowem oraz ministrem spraw zagranicznych ZSRR — Gromyką na czele.

RUMUŃSKA DELEGACJA RZĄDOWA W PEKINIE

2 bm. przybyła do Pekinu rządowa delegacja Rumuńskiej Republiki Ludowej z premierem Chivu Stoilą na czele. Delegację powitał premier Czu En-lai i inni członkowie rządu chińskiego.

NOWE JEDNOSTKI BUNDESWEHRY PODPORZĄDKOWANE NATO

We wtorek podporządkowane zostały dowództwu NATO, nowe jednostki Bundeswehry, a mianowicie drugi korpus sił zbrojnych NRF w skład którego wchodzi brygada epadochroniarzy i dywizja strzelców górskich. Tak więc już 7 dywizji zachodniemieckich oddanych zostało do dyspozycji dowództwa sił zbrojnych NATO.

OKRETY WOJENNE CELEM DLA BRONI JĄDROWEJ

Podczas amerykańskich eksperymentów z bronią jądrową na Pacyfiku, celem dla amerykańskich bomb atomowych będzie 13 okrętów wojennych USA. Okrety te będą przede wszystkim celem dla nowych broni jądrowych wynalezionych przez Amerykanów — a więc dla pocisków z ładunkiem jądrowym wystrzelonych z innego okrętu, dla pocisków, które mogą eksplodować pod wodą i służyć do zwalczania łodzi podwodnych.

Sześcioraczki w Iranie

Agencja Reutersa, powołując się na ukazywane się w Teheranie dziennik wieczorny „Keihan” po daje, że w ubiegły piątek w marnej wiosce w południowym Iranie 32-letnia wieśniaczka urodziła sześcioraczki — 4 chłopców i dwie dziewczynki. Noworodki żyją i są zdrowe.

Agencja podaje dalej, że wieśniaczka — Fatima, żona Hemada, urodziła sześcioraczki w stepie, gdzie pasła owce. Po porodzie owinęła ona noworodki w czarny szal i posłała siostrę do wioski po pomoc.

W całej wiosce panuje obecnie wielka radość.

Historia medycyny zna dotychczas cztery wypadki urodzin sześcioraczek. We wszystkich jednak wypadkach noworodki zmarły wkrótce po przyjściu na świat.

W ciągu ostatnich 25 lat urodziły się trzy razy piętoraczki. Najślawniejsze z nich są kanadyjskie siostry Dionne, urodzone w maju 1934 roku.

(PAP)

„General Anzeiger”

pisze:

„Sytuacja światowa jest zbyt napięta, aby tak zagrożony kraj jak Niemcy, mógł machnięciem ręki skwitować wiadomość z Moskwy. Bynajmniej nie w małym stopniu akcja radziecka skierowana jest przeciwko NRF. Moskwa chce w ten sposób przeszkodzić wyposażeniu Bundeswehry w broń atomową.”

Warto tej opinii przeciwstawić w innym tonie utrzymany komentarz dziennika

„Neue Reihn - Zeitung”

którego zdaniem:

„Związek Radziecki proponuje obecnie również kontrolę produkcji broni atomowej oraz likwidację zapasów bomb jądrowych. O tę kontrolę walczono bez skutku podczas rozmów rozbrojeniowych. Obecnie, jak się wydaje ZSRR gotów jest iść na kompromis.”

Na zakończenie — głos organu Włoskiej Partii Komunistycznej, dziennika

„Unita”

który komentując sens uchwały Rady Najwyższej ZSRR, pisze:

„Historia nie zna wydarzeń podobnych do uchwały Rady Najwyższej ZSRR. Nigdy jeszcze wielki kraj nie rezygnował ze swej własnej inicjatywy i jednostronnie z możliwości doskonałości broni, która ma do swej dyspozycji. Fakt, że uczynił to Związek Radziecki, dowodzi, że socjalizm jest jedynym ustrojem zdolnym do użycia siły zarówno w teorii, jak i w praktyce sprawy, o którą walczy: z życiem i przyszłością ludzkości.”

Opr. T. K.

Rzemieslników spraw kilka

Może ja źle oceniam nastroje lub nie jestem w kursie spraw, ale wydaje mi się, że nasi mistrzowie rękodzieła jakoby nieco spuścili głowy. Wypowiedzi wielu z moich ostatnio napotkanych rozmówców-rzemieslników trąciły pesymizmem. Swoją przyszłość widzą czarno. Czy wszyscy jednak tak sądzą? Jest także inna grupa. Rozmawiałem z niektórymi jej „zwolennikami”. Tu opinie na ogół pokrywają się. Większość nie marzy o „złotogłowiach”, majątkach i nie dopatruje się w stabilizacyjnych poczynaniach rządu jakiegos odmiennego kursu wobec rzemiosła. Pracują ze spokojem, postępują na zaopatrzenie, narzekają na niektóre inne trudności, ale nie dopatrują się w przyszłości ciemnych barw. Zresztą kiedyż to nasi mistrzowie nie narzekali? W Bibliotece Miejskiej w Poznaniu można nawet przeczytać list rzemieslników do Stefana Batorego, w którym skarżą się na... wysokie podatki.

Dobrze czy źle dzieje się na szemu rzemiosłu rozpatrywać nie będę. Postaram się tylko przytoczyć kilka dość wymownych faktów z innych województw co najmniej przeczących czarnowidztwu.

Oto rzemieslnicy miasta Katowic rozpoczynają (jedyną w tej chwili przeszkodą jest spór o plac) budowę wielkiego dwupiętrowego „pawilonu”, w którym będą sprzedawać swoje wyroby. Budynek stanie w centrum miasta. Zadowoleni będą i rzemieslnicy i klienci i... ojcowie miasta. Pawilon będzie bowiem budową nowo-

czesną. z dachem i elewacją ze szkła o 100 stoiskach (ok. 20 m² każde). Powstaje on na zasadzie spółki. A więc każdy przyszyły użytkownik stoiska wpiąca w trzech ratach kwotę około 65 tys. zł. Organizatorem jest Komitet Budowy Pawilonu pod nadzorem Izby Rzemieslniczej. Po pewnym czasie, jak głosi umowa z MRN, obiekt przejdzie na własność miasta.

Jak donosi „Rzemieslnik”, w Krakowie zorganizowano parę miesięcy temu specjalną komisję (z inicjatywy KW PZPR i WK SD) do wygospodarowania surowców dla rzemiosła. Dziś już może ona poszczycić się znacznymi osiągnięciami. Wiele zakładów przemysłu kłusowego zgłosiło swój akces do tej akcji. Np. Huta im. Lenina zobowiązała się dostarczyć w bieżącym roku na potrzeby krakowskiego rzemiosła 500 ton odpadów blachy grubej, Fabryka Opakałów 60 ton odpadów blachy cienkiej itp. Oczywiście wyszukiwanie surowców nie dotyczy wyłącznie metalu. Także zakłady obuwnicze w Chełmku i Nowym Targu zobowiązały się wygospodarować znaczne ilości odpadów. Wszystkie surowce odpadowe komisja dzieli pomiędzy rzemiosło, spółdzielczość pracy i przemysł te-

renowy. Także w Katowicach działą powołana z inicjatywy KW PZPR komisja robocza dla spraw usług i produkcji drobnej wytwórczości. Ostatnio opracowała ona szereg wniosków zmierzających do rozszerzenia sieci i zakresu usług na terenie województwa.

Niezależnie od swej działalności usługowej rzemiosło jest nadal poważnym dostawcą artykułów codziennego użytku. Oto w roku bieżącym sam „Arged” zakupił od rzemieslników różnych wyrobów za przeszło 200 milionów złotych. Oczywiście pod warunkiem, że będą to artykuły atrakcyjne. Dla ułatwienia współpracy z tzw. sektorem prywatnym ma być np. powołana Centralna Agencja Handlowa, która będzie pomagać PDT-om w zakupach u rzemieslników. „Ruch”, który ostatnio wydał zarządzenie wewnętrzne, wstrzymujące zakupy u rzemieslników, już je cofnął. W ten sposób przeskoki i uderzenia odbiorcy. Praktycznie jeśli artykuł budzi zainteresowanie i jest poszukiwany na rynku kłopotów ze zbytem nie ma.

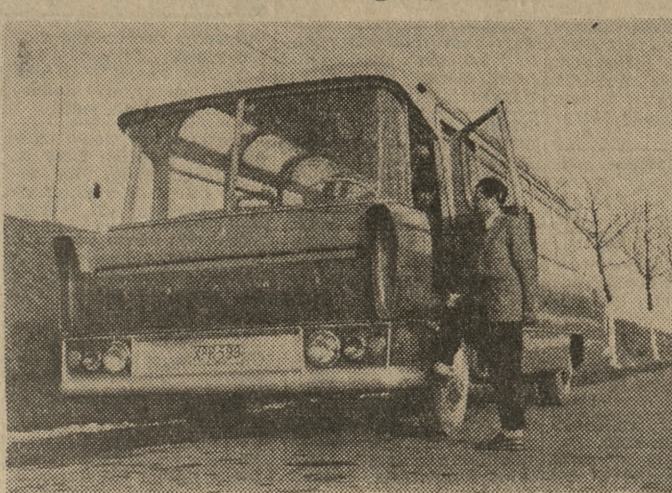
Jeśli istnieją opory w tym względzie to mają one swoje źródło przeważnie w obawie przed zarzutem o niejasne mechanizmy. Przedsiębiorstwa często unikają transakcji z prywatnym wytwórcą dia... świętego spokoju. Oczywiście, że nie wszystkim zakupom towaru rzyśa lapówki i inne sprzeczne z prawem kombinacje.

Można otwarcie stwierdzić, że większość przestępstw pojawiających się na tzw. „stylu”, prywatnej inicjatywy z

przedsiębiorstwem społecznym nym pochodzi od „rzemieslników” z przypadku, z koniunktury, od ludzi nie posiadających często zasadniczych uprawnień. Nie więc dziwnego, że już wiele województw prze prowadzi i nadal przeprowadza weryfikację uprawnień przemysłowych zakładów rzemieslniczych. Weryfikacja pozwoli na częściową przynajmniej eliminację z szeregu rzemiosła tych, którzy nie mając z nim nic wspólnego, psują jego dobre imię. Obecnie taką weryfikację kontynuuje Kraków i Koszalin, a Poznań?

Może ten króciutki przegląd nasunie niektórym rzemieslnikom jakieś refleksje. Może po trzeba będzie konfrontacji praktyki z przepisami; analizy realizowanych wytycznych. Jeśli samorząd rzemieslniczy ma jakieś spostrzeżenia, to warto by je rozpatrzyć i omówić. I przynajmniej do tego czasu proponowałbym czarne okulary schować do szuflady. (zm)

Autobus turystyczny



Sanocka Fabryka Autobusów Auto-San opracowała we własnym biurze konstrukcyjnym pod kierunkiem inż. Jerzego Potockiego nowy model autobusu turystycznego „Sanok”. Posiada on 40 miejsc siedzących dla pasażerów oraz dwa — dla obsługi. Wyposażony został w unowocześniony silnik samochodu „Star” o mocy 95 KM. Szybkość — do 30 km/godz. Można również bez żadnych dodatkowych przeróbek zastosować w nowym autobusie silnik wysokoprężny typów Perkins, Commer lub BMC. Prace nad konstrukcją i wykonaniem prototypu trwały niecałe 16 miesięcy.

CAF — fot. Rosiak

O szerokie poparcie zamierzeń Instytutu Zachodniego

Konferencja w KW PZPR

W Komitecie Wojewódzkim PZPR odbyło się posiedzenie Komisji Szkół Wyższych przy KW poświęcone onówieniu działalności Instytutu Zachodniego w Poznaniu. W obradach wzięli udział przedstawiciele KC i KW partii, naukowcy uczeni poznańskich, przewodniczący okręgu TRZZ — prof. Szczaniecki, przewodniczący rad narodowych: Miejskiej i Wojewódzkiej i in.

Referat omawiający dorobek Instytutu w ostatnich latach i jego zamierzenia wygłosił dyrektor tej placówki prof. dr Kazimierz Piwarski. Zwrócił on uwagę na realizowaną przez nową dyрекcję zmianę koncepcji pracy Instytutu, a więc ograniczenie badań nad problematyką historyczną Ziemi Zachodnich na korzyść znacznego rozszerzenia prac nad zagadnieniami Niemiec współczesnych i aktualnymi problemami zagospodarowania Ziemi Zachodnich. W ten sposób mimo bardzo ograniczonych środków finansowych Instytut Zachodni staje się ośrodkiem myśli zachodniej w kraju, placówką która drogą poważnych argumentowanych prac naukowych przeciwstawia się szeroko propagowanemu koncepcjom rewizjonistów zachodnio-niemieckich. Prof. Piwarski omówił następnie dorobek wydawniczy Instytutu. Warto tu zwrócić uwagę na wydaną w ubiegłym roku pracę „Odbudowa Ziemi Odzyskanych”, posiadającą podstawowe znaczenie dla wszystkich interesujących się tym problemem. Spośród 9 pozycji b. roku warto zasymalizować opracowane informatory — kompendia o NRD i NRF. Jednakże tegoroczny plan wydawniczy jest zagrożony trudnościami finansowymi.

Następnie rozwinęła się parogodzinna interesująca dyskusja o kierunku rozwoju Instytutu, nad możliwościami przezwyciężenia trudności finansowych i ułożeniem właściwych stosunków między Instytutem a TRZZ. Z uznaniem powitali zebrani wystąpienia przewodniczącego RN miasta Poznania Frąckowiaka i przewodniczącego Wojewódzkiej Rady Narodowej Szczerbala, którzy omówili możliwości finansowej i lokalowej pomocy władz terenowych dla Instytutu. Pomoc ta wprawdzie nie rozwiąże wszystkich trudności, niemniej jest ona wyrazem nawiązania pożytecznej współpracy między władzą a tą tak ważną z punktu widzenia polskich interesów narodowych placówką. (mat)

Myślą już o upałach

W największej krajowej wytwórni win — Legnickich Zakładach Przetwórstwa Owocowego i Warzywnego zakończono pomyślnie próby otrzymania nowych napojów chłodzących. Są to smaczne moszcz jabikowe, wiśniowe i truskawkowe — naturalnie barwione.

W okresie tegorocznego sezonu letniego załoga legnickiej wytwórni wyprodukowała przeszło 200 tys. litrów nowych napojów. (PAP)

Fot. J. Stanisławski



Z korzyścią dla społeczeństwa i załóg

Kiedy spojrziałem na rządy cyfr zrozumiałem dlaczego pracownicy Zakładów Elektrotechnicznych K-6 w Poznaniu tak wiele mówili o tych wynikach.

Nagrody z funduszu zakładowego stanowiły przeszło 80% przeciętnych miesięcznych poborów, a ponieważ średni zarobek wynosił około 1.600 zł, każdy otrzymał dosyć okazałą sumkę. Z pozostałej części funduszu zakładowego przyznano m. in. 530 tys. zł na budownictwo mieszkaniowe, 120 tys. zł na remont izb i 237 tys. zł na pożyczki spłacane w ciągu trzech lat dla ułatwienia robotnikom nabycia atrakcyjnych artykułów.

Tak znaczne korzyści są rezultatem usprawnienia pracy w zakładzie, zaoszczędzenia pokreślenia ilości drogich surowców i rozszerzenia produkcji ubocznej. Z samej produkcji ubocznej uzyskano w roku ubiegłym zysk w wysokości 150 tys. zł, i dlatego ostatnio zorganizowano konkurs na najlepsze projekty jej rozszerzenia. Nie wiadomo jeszcze, które z nadesłanych projektów zostaną zastosowane, ale jedno jest pewne: przy produkcji ubocznej zatrudni się robotników, nie wykorzystywanych w pełni w innych działach.

Nagrody i fundusz na budowę 32-mieszkaniowego bloku przy ul. Polnej — oto najważniejsze korzyści, jakie uzyskali pracownicy Poznańskiego Wytwórni Papierosów za dobrą pracę w roku ubiegłym. Na budowę tę przeznaczono z funduszu zakładowego ponad milion złotych, część pieniędzy

doda Centralny Zarząd, trochę pożyczę się z banku — i jak twierdzi rada robotnicza — na wykończenie gmachu wystarczy.

Ostatnio powołano w zakładzie komisję, która bada możliwości zwiększenia wydajności pracy, zmniejszenia nadmiernej nieobecności i lepszego wykorzystania parku maszynowego. Na próbę zmniejszono kilka zespołów przy maszynach o jedną osobę i podzieleno „zaoszczędzony” w ten sposób zarobek pomiędzy pozostałych. Jak oblicza dyrekcja, przyczyni się to do zwiększenia wydajności i podwyższenia zarobku każdej z pozostałych pracownic w danym zespole od 200—300 zł miesięcznie.

W Poznańskiej Fabryce Maszyn Zręcznych wypłacono pracownikom resztę należności z tytułu udziału w ponadplanowym zysku. Łącznie z pierwszą ratą, przyznaną w roku ubiegłym, wypadało na każdego pracownika po 1.062 zł, a więc — tak jak postanowiła załoga w przeprowadzonym referendum — każdy otrzymał jednakową kwotę. Oczywiście, mniejsze sumy wypłacono bumelantom, a także pracownikom, którzy nie przepracowali jeszcze w fabryce całego roku.

Wypłaty w Poznańskich Zakładach Przemysłu Odrzutowego im. Komuny Paryskiej jest wynikiem zmian, jakie miały tutaj miejsce w minionym roku. Trzeba przyznać, że w Zakładach poprawiła się rytmiczność i w rezultacie przekazały one większe ilości odzieży do sprzedaży. Spadły także odsetki od kredytów bankowych oraz inne koszty dzięki dostarczaniu produktów bezpośrednio do sklepów. Zyski byłyby jeszcze większe, gdyby zmniejszyła się nadmierna absencja, z powodu której przepadło w roku ubiegłym o 138.600 godzin więcej niż planowano. Tymi i innymi sprawami zajmuje się obecnie komisja, powołana w PZPO po XI Plenum i wkrótce przedłoży projekty usprawnienia produkcji.

Poznańskie Zakłady Papiernicze znane są od lat z dobrych osiągnięć w produkcji. W ostatnich jednak miesiącach, kiedy okazało się, że wyniki pracy zdecydowały o ko-

Z jednej menażki

Redakcja magazynu „Dookoła świata” i radzieckie czasopismo młodzieżowe „Smlena” ogłosili konkurs na wspomnienie o wspólnej walce żołnierzy polskich i radzieckich w okresie drugiej wojny światowej pt. „Z jednej menażki”. Udział w nim wzięć mogą wszyscy radzieccy i polscy żołnierze i partyzanci, walczący wspólnie oraz pracownicy tyłów frontowych, ludzie udzielający schronienia i pomocy partyzantom lub zbiegłym z obozów jeńcom, poszukującym oddziałów partyzanckich itp.

Wspomnienie, nie przekraczające 10 stron maszynopisu, dotyczące jedynie własnych przeżyć, należy przesłać do 1 sierpnia br. do redakcji „Dookoła świata”, Warszawa 43, ul. Smolna 40 z zaznaczeniem na kopercie: „Konkurs na wspomnienie wojenne”.

(V)

Franciszek NAPRAWA

Przed procesem dziennikarza

Zrozumiałe poruszenie wywołała w kółkach dziennikarskich wiadomość o procesie red. mgr. Zbigniewa Szumowskiego, któremu zarzuca się — jak głosi akt oskarżenia — złeżnienie urzędu Prokuratora Wojewódzkiego w Poznaniu przez zamieszczenie na łamach „Tygodnika Zachodniego” notatki pt. „Więcej taktu, Prokuratoro!” (pisałmny już pokrótce na ten temat).

Sąd Powiatowy dla m. Poznania wyznaczył termin procesu red. Szumowskiego na 18 kwietnia br. Warto dodać, że do sądu wpłynął wniosek obrońcy oskarżonego — mec. Wójcicka. Adwokat wnosi o powołanie kilku świadków, którzy — jego zdaniem — zeznawali będą na okoliczność, że:

1. Społeczeństwo poznańskie miało zastrzeżenia co do formy plakatu, na którym Wojewódzki Prokurator publikował wykonanie wyroku śmierci na wielokrotnym zabójcy Grzesiu.

2. Artykuł oskarżonego ogłoszony w nr. 41 „Tygodnika Zachodniego” przyjęło społeczeństwo z aprobatą solidaryzując się równocześnie z krytyką formy ogłoszenia wyroku, o której mowa w przedmiotowym artykule.”

(ak)

Symulacja będzie kosztować

Kilka dni temu rząd w porozumieniu z Centralną Radą Związków Zawodowych uchwalił projekt ustawy, która winna położyć kres szerszaczemu się ostatnio bumelantstwu i symulowanemu chorobom. Plaga bowiem wzrastającej absencji pseudo-chorobowej stała się już zjawiskiem zagrażającym normalnemu biegowi pracy w przemyśle, w biurach i instytucjach uspołecznionych. W 1957 r. wypłacono na zasiłki chorobowe 2 miliardy 557 milionów złotych, tj. o 900 milionów więcej, niż w roku poprzednim, a na każdym 100 pracowników wypadało przeciętnie miesięcznie 88,2 opuszczonych dni pracy. Takie rozmiary absencji chorobowej nie są niczym usprawiedliwionym, zwłaszcza że praktyka wykazuje, iż spora część pracowników korzystających ze zwolnień lekarskich i zasiłków, poświęca czas rzekomej choroby na wykonywanie prac ubocznych, względnie traktuje to jako dodatkowe płatne urlopy.

Na wytworzenie się takiego stanu i takiego — przynoszącego szkody gospodarce narodowej i ucziwie pracującej części społeczeństwa — stosunku do pracy u kombinatorów i symulantów, złożyło się wiele przyczyn. I jakkolwiek symulanci są bezpośrednią przy-

czyną, która skłoniła rząd i CRZZ do wystąpienia do Sejmu o zastosowanie radykalnych środków zaradczych, nie są tu bez winy i same dyrekcyjne zakłady pracy. Mając bowiem przerosty etatowe, nie były one bezpośrednio zainteresowane w ograniczaniu wypłat na zasiłki, które szły nie z ich kieszeni, lecz funduszu ubezpieczeń. Dlatego dyrekcje patrzyły przez palce na absencje, która pośrednio zwiększała ich fundusz plac. Nie są bez winy również i lekarze, którzy zbyt liberalnie, jak „dobrzy wujaszkwie”, podchodzili do sprawy udzielenia zwolnień. Cały więc kompleks zagadnień złożył się na niemożliwą sytuację, która dopiero ściśle przestrzeganie ustawy będzie mogło naprawić.

Projekt ustawy nakłada na organy ubezpieczeń społecznych, na zakłady pracy i na odpowiednie wydziały prezydentów rad narodowych obowiązek przeprowadzania kontroli, czy pracownicy zwolnieni od pracy na podstawie zwolnienia lekarskiego wykorzystują w sposób właściwy udzielenie im zwolnienia. W wypadku stwierdzenia symulantstwa zwolniony od pracy pozbawiony zostanie zasiłku chorobowego. Odnosi się to w równym stopniu do robotników,

jak i do pracowników umysłowych, którym potrącać się będzie z poborów odpowiednie kwoty, równające się zarobkowi za okres zwolnienia.

Projekt ustawy przewiduje również wprowadzenie oddzielnych legitymacji ubezpieczeniowych dla pracownika i oddzielnie dla jego rodziny. Uprawni to kontrolę nad stanem zdrowia pracownika i ułatwi pracę lekarzom.

Znalazł również rozwiązanie w projekcie ustawy problem bezpośredniego zainteresowania zakładu absencją chorobową swych pracowników. Ustawa przewiduje, że każdy zakład pracy otrzyma z funduszu ubezpieczeń określonej wysokości kwotę na zasiłki chorobowe. Jeśli zakład fundusz ten wyczerpie, dalsze za siłki pokrywać będzie z własnego funduszu plac.

Rząd projekt ustawy zatwierdził. CRZZ przygotowuje projekty odpowiednich rozporządzeń wykonawczych i instrukcji. Ministerstwo Zdrowia ze swej strony poinstruuje lekarzy. Z momentem więc uchwalenia ustawy przez Sejm walka z symulantstwem chorobowym uzyska wszelkie niezbędne sankcje prawne.

Pracownicy poszukiwani

2 kwalifikowanych traktorzystów (z rodziną i samotnego) zatrudnimy. PGR Mieścisko, pow. Wągrowiec. 18994p

Kwalifikowanego elektromechanika zatrudni Mleczarnia Spółdzielcza w Środzie Wlkp., ulica Daszyńskiego 9. K1600

Inżynierów technologów, inżynierów konstruktorów oraz 5 spawaczy zatrudni zaraz Wzrost Sprzętu Transportowego w Koźuchowie, ul. 22 Lipca 5, woj. zielonogórskie. Reflektuje się na pracowników o wysokich kwalifikacjach. Warunki pracy według układu zbiorowego pracy przemysłu metalowego. K1620

Kierownika finansowego z praktyką, kwalifikowanego księgowego rewidenta, kwalifikowaną księgową poszukuje zaraz „Motozbyt”, Poznań-Antoninek. 9057g

Majstra ze znajomością produkcji supremy do podległej nam betoniarńi przyjmujemy zaraz. Zgłoszenia przyjmują Sekcja Personalna przy Zakładach Produkcji Drzewnej, Kruszywa i Bet. w Poznaniu, al. Marcinkowskiego 1. K1637

30 robotników niekwalifikowanych zatrudni natychmiast Zjednoczenie nr 2 Budownictwa Miejskiego Poznań, pl. Wolności 14 (pokój 104). Płaca akordowa według stawek w budownictwie. Dla zamieszkujących zapewnione kwatery w Hotelu Robotniczym. K1638

20 murarzy zatrudni zaraz na warunkach umowy zbiorowej Wojewódzkie Przedsiębiorstwo Remontowo-Montażowe Przemysłu Młynarskiego Poznań, pl. Wolności 3, III piętro, klatka D. 8155g

Technika - technologia branży obuwniczej i technika - technologia branży konfekcyjnej, posiada jących wszechstronne znajomości omawianych dziedzin, zaangażuje zaraz Dyrekcja Wojewódzkiego Przedsiębiorstwa Odzieżowo-Obuwniczego PT w Dobrzyżu Wlkp. ul. Pleszewska 13, pow. Pleszew, woj. Poznań. Warunki pracy i płacy są do omówienia na miejscu lub w drodze korespondencyjnej. K1663

40 pracowników fizycznych niewykwalifikowanych do prac ziemnych na budowy w Poznaniu przyjmie Zjednoczenie Robót Inżynierskich B. M. w Poznaniu. Dla zamieszkujących bezpłatne zakwaterowanie w Hotelu Robotniczym. Zgłoszenia przyjmuje Dział Zatrudnienia i Płac, Poznań, St. Rynek 8/82 pok. 13. K1672

Sprzedawców do bufetów w Pobiedziskach, Puszczykowie, Swarzędzu, Bolechowie i Kiekrzu poszukują Poznańskie Kolejowe Zakłady Gastronomiczne, Poznań, ul. Kolejowa nr. 22 — pokój 13. K1674

5 leśniczych zatrudni zaraz Rejon Lasów Państwowych w Białogardzie. Wymagane średnie wykształcenie leśne. Uposażenie od 1.300—1.500 zł. Prócz tego zatrudni również 5 robotników stałych do prac leśnych. Wynagrodzenie w/g układu zbiorowego pracy. K1681

Magazynier z praktyką w budownictwie potrzebuje w Pile. Zgłoszenia przyjmuje Przedsiębiorstwo Robót Kolejowych nr. 10 w Poznaniu, ul. Ratajczaka 26a. K1682

Oborowego z dwoma pomocnikami do obory (80 krów) poszukuje Państwowe Gospodarstwo Rolne, Radom, Kościół, szkoła, sklep na miejscu. St. kol. Polajewo, poczta Huta K/Charnkowa pow. Oborniki. Mieszkanie zapewnione. K1683

Poszukujemy nast. pracowników: a) kierownika sekcji technologicznej; b) star. konstruktora pomocy warsztatowych; c) kier. sekcji gospodarki narzędziowej; d) głównego dyspozytora. Wymagane wyższe wykształcenie techniczne oraz kilkuletni staż pracy w przemyśle maszynowym; e) technika norm materiałowych — średnie wykształcenie techniczne oraz praktyka w przemyśle maszynowym. Zgłoszenia kierować: Jaro cińska Fabryka Obrabiarek, Jarocin, Pozn., ul. Kościuszkowa 16a. K1688

Inżyniera mechanika na stanowisko kierownika technicznego z praktyką przyjmie natychmiast Pomorska F-k Gramofonów w Żninie. Warunki do omówienia na miejscu. K1692

Inspektora Kontroli Wewnętrznej, kierownika Komórki Społeczno-Samorządowej, kierownika Komórki Organizacji Zatrudnienia i Płac oraz szefa kuchni poszukuje Powiatowa Spółdzielnia Spożywców w Grodzisku Wlkp., ul. Zbyszynska nr. 1. Reflektujemy tylko na pracowników wysoko kwalifikowanych. Stanowiska do objęcia od zaraz. Warunki pracy i płacy do omówienia przy zgłoszeniu w Komórcie Personalnej Sp-ni. K1691

Fachowca z branży art. włókienniczo-dekoracyjnych na stanowisko kwalifikowanego sprzedawcy poszukuje Woj. Przeds. Handlu Meblami, Poznań. Zgłoszenia WPHM Poznań, Głogowska 26, pokój 30. K1708

Kandydatów - chłopców na uczniów fryzjerskich przyjmie R. S. P. Fryzjersko-Kosmetyczna, Poznań, ul. Garbary 64. K1733

KOMUNIKAT

RADA WYDZIAŁU MATEMATYKI FIZYKI I CHEMII UNIWERSYTETU
Im. ADAMA MICKIEWICZA
W POZNANIU

podaje do wiadomości, że w dniu 14 kwietnia 1958 r. o godzinie 12 w sali XVIII (mała aula), Collegium Minus, ul. Stalingradzka 1, odbędzie się

OBRONA PRAC KANDYDACKICH

mgr. Jerzego Rosochowicza, ubiegającego się o stopień kandydata nauk z zakresu technologii chemicznej.

Temat pracy kandydackiej: „O niektórych sposobach uodpornienia przemysłowych katalizatorów wanadowych na wpływy termiczne w reakcji katalitycznego utleniania dwutlenku siarki”.

Referenci:

Prof. dr Alfons Krause — UAM w Poznaniu
Doc. dr Przemysław Hoffmann — Instytut Kwasu Siarkowego i Nawozów Fosforowych — Warszawa.

Z pracą i opinią referentów można się zapoznać w Bibliotece Głównej UAM, ul. Fr. Ratajczaka 38/40.

Wstęp na rozprawę wolny. K1728

KONKURS

ROLNICZY REJONOWY ZAKŁAD DOŚWIADCZALNY W BĘSI
pow. Reszel, woj. olsztyńskie

poszukuje na podstawie konkursu kandydata

na stanowisko kierownika gospodarstwa doświadczalnego 600 ha.

Kandydat winien posiadać wyższe wykształcenie rolnicze ze znajomością zagadnień doświadczalnych oraz co najmniej 5-letnią praktykę kierowniczą w gospodarstwach rolnych.

Oferty z dokładnym życiorysem należy składać w terminie do dnia 30 kwietnia br. w dyrekcji Roln. Rej. Zakł. Dośw. w Bęsi, poczta Kolno k. Reszla.

Wynagrodzenie w ramach układu zbiorowego do omówienia. Dyrekcja RRZD w Bęsi zastrzega sobie prawo wyboru kandydata bez prawa jakichkolwiek roszczeń materialnych ze strony pozostałych osób biorących udział w konkursie. K1615

SPÓŁDZIELNIA PRACY „SILNIK”
POZNAŃ, Stary Rynek 44

ZAKUPI

względnie zleci wykonanie według rysunków z materiału wykonawcy:

9 metalowych szaf odzieżowych pracowników;

22 metalowych szafek do narzędzi.

Oferty z podaniem ceny należy składać pod w.w. adresem do dnia 22 kwietnia 1958 r. K1735

FILTRY DO WINA

„Seit” typu „Ariston” oraz typu „Herkules”

ZAKUPIA

Ostrowskie Zakłady Przemysłu Terenowego w Ostrowie Wlkp., ulica Kościelna 2.

Oferty szczegółowe od dostawców państwowych, spółdzielczych lub prywatnych należy przesyłać pod wyżej wymieniony adres. K1752

Różne

Koldry puchowe, wełniane, watowe wykonuje szybko, solidnie Pracownia Kolder, Halina Czajka, Kościół, Kościuszkowa 38, dawniej Warszawa, Marszałkowska 147. 8701g

Suknie ślubne, balowe z przeróżnych nylonów, taft, jedwabi (obrzęmy wybór najnowszych modeli), welony wypożyczają — „Elegancja”, Poznań, Mickiewicza 13. 5208g

Garbowanie, farbowanie i strzyżenie skór baranich. E. Makowiecki, Poznań-Solacz, Grudzień 66. 5389g

Elegancie — duży wybór: sukni ślubnych, welonów, nakryć do chrztu, sukni — szali wieczorowych, ubrań poleca wypożyczalnia — Poznań, Sikorskiego 35. 5819g

Greplujemy wełnę na oczekaniu codziennie, wate w soboty. Poznań, Droga Dębińska 12, tramwaj 15. 6088g

Pruję garderobę do przeróbki szybko, solidnie. Poznań, tel. 649-69. 7645g

Obuwie, botki na kauczu-

ku, mikro gumie, rozprute

traktory, śniegowce, det-

ki, opony, naprawia Wyl-

gum, Poznań, Strzelecka

21, tel. 96-40. 6048g

Garbuję, farbuję, uszla-

chciamiam skóry baranie.

Z. Kopaczewski, Stupca,

ul. Warszawska 32. 6136g

Suknie ślubne — balowe

duży wybór poleca Wypo-

życzalnia Sukien. Poznań,

Strzelecka 13. 6238g

Dywan, kilimy napra-

wiam. Poznań, Dzierżyń-

skiego 91. 7189g

Wykonujemy z powierzo-

negu materiału futra, biał-

my, kołnierze oraz wszel-

kie naprawy. Jagz, Poz-

nań, Marcinkowskiego 21.

ul. Paderewskiego 3 (wej-

ście z ul. Sierociej 7). 7673g

Naprawa sprzętu medycz-

neg. Wymiana strzyka-

w. 20 ml. — 32 zł, 10 ml.

— 22 zł, 5 ml. — 24 zł, 2 ml.

— 22 zł. Poznań, Paderew-

skiego 3 (wejście z ul. Sie-

roczej 7). 7674g

WAPNO

palone — w kęsach —
białe, w cenie zł 550 za
tonę.

Zamówienia przyjmuje i dostarcza w gwarantowanym gatunku i ustalonym terminie: Wapienniki „Calcium”, Z. Morawski i S-ka, pow. Biała Płucka, woj. opolskie. K1727

REDUKTOR

do gazu (butan-propan)

ZAKUPI

Stacja Selekcji Roślin

Wierzenia, pow. Ko-

bylnica koło Poznania.

K1702

LOKALE BIUROWO-HANDLOWE

o powierzchni ca 300 m² w okolicy Starego Rynku

zamienimy

z instytucją zajmującą pomieszczenia mieszkaniowe. Warunki do omówienia. Oferty Biuro Ogłoszeń, Świerczewskiego 3 dla 9560g.

INSTALACJE WENTYLACYJNE

RUROCIĄGI, KIELICHY I WANNY
KWASO- I ŁUGO-ODPORNE
Z WINIDURU

WYKONUJE

SPÓŁDZIELNIA PRACY „MAZOWIA”
WARSZAWA, ulica Okrzei 12, telefon 919-04.
K1478

SPÓŁDZIELNIA PRACY

IM. FELIKSA DZIERŻYŃSKIEGO W POZNANIU
ulica Koronkarska 13

ogłasza

II PRZETARG OGRANICZONY

na samochód ciężarowy 0,5 ton. marki Renault
cena wywoławcza 9.000 zł.

Przetarg ustny odbędzie się w dniu 18 kwietnia 1958 r. o godz. 10 pod wyżej podanym adresem.

Pojazd można oglądać codziennie prócz niedziel w godz. od 7—14 w miejscu przetargu.

Wadium w wys. 10% ceny wywoławczej należy wpłacić najpóźniej w przeddzień przetargu w kasie Spółdzielni. K1758

ZAKŁADY MŁYŃARSKIE W RAWICZU
ulica Waly Powstańców Wlkp. 10

ogłaszają przetarg

na 12 kwietnia 1958 r. o godz. 10 2 konie ciężkie z uprzężą — cena wywoławcza po 10 tys. zł za sztukę z uprzężą. Oglądać konie można na 3 dni przed przetargiem do godz. 15 pod wyżej podanym adresem. K1718

Matrymonialne

Biuro Matrymonialne

„Małżeństwo”, Poznań,

Libelta 29 m. 2 wszystkim

swym klientom i sympat-

nikom składa życzenia

„Wesołego Alleluja”, a

tym klientom, którzy w

czasie Świąt zawierają mał-

żeństwa „Szczęść Boże”

na nowej drodze życia.

8759g

Z braku znajomości pozna

pannę ładną do lat 21, po-

siadającą domek zelekt.

kawaler przystojny, zdro-

wy, krawiec, po wojsku,

bez żadnych wad i nałogów,

wzrost 160 cm. Cel

matrymonialny. Oferty

Biuro Ogłoszeń, Świer-

czewskiego 3 dla 18529p.

Panna z prowincji, lat 38,

kulturalna, materialnie

niezależna pozna pana

szlachetnego charakteru.

Oferty z fotografią: Biu-

ro Ogłoszeń, Świerczew-

skiego 3 dla 1871p.

Wdowa lat 38 o pogodnym

charakterze, dobrze sytu-

wana poszukuje w celu

matrymonialnym solidne-

go, przedsiębiorczego pa-

na do lat 50. Oferty Biuro

Ogłoszeń, Świerczewskie-

go 3 dla 8567g.

Inżynier — kawaler, lat 35,

przystojny zapozna pannę

z wyższym wykształce-

niem, posiadającą własne

mieszkanie, w celu matry-

monialnym. Zdjęcia mile

widziane, zwrot zapewnio-

ny. Oferty do Biura Ogło-

szeń, Świerczewskiego 3

dla 8589g.

Kawaler, przystojny, wy-

kształcony, na stanowisku

pozna przystojną pannę

do lat 38 w celu matrymo-

nialnym. Oferty Biuro

Ogłoszeń, Świerczewskie-

go 3 dla 8616g.

Dnia 1 kwietnia 1958

zmarła po długich cier-

pieniach, nasza najdroższa

matka, babka, prababka,

śp.

Zofia z Mrozów

Schellner

I voto Beilmann

Pogrzeb odbędzie się

w sobotę, o godzinie 11

w Kcyni.

O tym powiadama

w smutku pograżona

RODZINA

83 842

UWAGA!

ZAKŁ. ŻYWIENIA ZBIOROWEGO — STOŁÓWKI PRZYZAKŁADOWE
Szkolne Komitety Rodzicielskie — Drużyny Harcerskie itp.
Wojewódzkie Przedsiębiorstwo Hurtu Spożywczego w Poznaniu

Płac Wolności 4 — telefon 45-86

zawiadania, że przy ul. Garbary 114/116, mag. w Porcie Rzecznym

ul. Szyperska 15 (magazyny w Porcie Rzecznym)

uruchomiło Punkty Skupu Opakowań Szklanych

po cenie za sztukę: Punkty skupują:

BUTELKI: typu monopolowego — od 1/4 do 1 litra

po winie — pojemności 0,7 i 0,75 litra

po przyprawach do zup

o pojemności od 75—300 gramów

o pojemności 2000 gramów

SŁOJE: po dżemach, marmoladach, miodzie itp.

o pojemności 0,5 litra

po zaprawach owocowo-warzywnych — tzw. „Dalspo”

0,9 litra zł 1,30

0,5 litra zł 0,70

po zaprawach owocowo-warzywnych — tzw. „kapary”

0,9 litra zł 0,50

0,5 litra zł 0,60

po zaprawach owocowo-warzywnych — tzw. „Feniksy”

0,9 litra zł 1,30

0,45 litra zł 0,70

SZKLANKI po musztardzie — pojemn. 200 gramów

Odbiór większych ilości nastąpić może po uprzednim zgłoszeniu

telefonicznym pod numer 45-86 naszymi własnymi środkami transpor-

towymi. ZAPŁATA za dostarczone szkła przy odbiorze. K1657

UWAGA!

ZAWIADOMIENIE

ZAWIADAMIAMY

że dla udogodnienia korzystania z usług kosmetycznych, pedicure i fryzjerstwa damskiego zakład kosmetyczny przy

PLACU WOLNOŚCI 2

jest czynny bez przerwy od godz. 8—21.

Rutynowane z wieloletnią praktyką kosmetyczki, pedicurzystki i fryzjerki damskie zapewniają solidne i sumienne wykonanie usług.

R. S. P. FRYZJERSKO-KOSMETYCZNA

POZNAŃ, ulica Garbary 64.

K1731

WOJEWÓDZKIE PRZEDSIĘBIORSTWO

HANDLU MEBLAMI, POZNAŃ,

ulica Głogowska 26 telefon 613-11

OGŁASZA KONKURS

na wykonanie projektów architektoniczno-plastycznych wnętrza sklepu meblowego w ramach prac remontowych:

1. W. P. H. M. — Sklep Meblowy nr 13 —

Kalisz, Pl. Boh. Stalingradu 9.

Wieści z Gniezna

25 bm. otwarto Aptekę Społeczną nr 7 przy ul. Jasnej 5. Z okazji tej odbył się zjazd przedstawicieli Aptek, Wydziału Zdrowia. Kierownikiem apteki został mgr Jerzy Szymański.

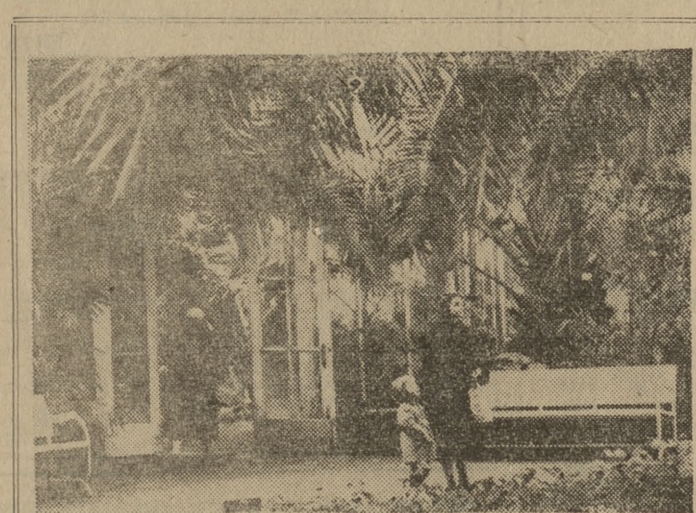
W każdą niedzielę przed południem o godz. 11 w sali Państwowej Szkoły Muzycznej w Gnieźnie odbywają się popisy uczniów. Wstęp bezpłatny.

Mieszkańcy peryferii Gniezna toną po kolana w błocie i zwracają się z gorącą prośbą do Wydziału Drogowego. Prezydium MRN o wysypanie chodników żużlem.

Jerzy Kurkowski (lat 19) z Arkuszewa oraz Ryszard Liberkowski (lat 19), zam. przy ul. Żeromskiego 6 przeciągnęli linkę metalową przez szosę, prowadzącą do Trzemesznej, u wylotu ul. Roosevelta. Dzięki patrolowi MO nie doszło na szczęście do żadnej katastrofy. Kolegium Orzekające sprawę przekazało do Sądu Powiatowego.

Gazownia w Gnieźnie posiada jeden stary piec gazowy, który pomimo przeprowadzonego remontu nie może być przez dłuższy czas eksploatowany.

Woj. Zarząd Gosp. Kom. i Mieszk. przekazał 1.250 tys. zł na pierwszy etap budowy nowego pieca. Niewykończona jeszcze dokumentacja techniczna hamuje rozpoczęcie prac. (rk)



Nie patrzmy chwilowo na termometr umieszczony za oknem mieszkania! Stupek rtęci nie może jeszcze przekroczyć 10 kresek powyżej zera. Już nam wszystkim zbrzydła i znudziła się długa i uparta zima.

Tymczasem wstąpmy do tego czarodziejskiego ogrodu. Prawda, jak ciepło! Czuje się już zapach świeżej zieleni, powietrze nasłania wilgocią. A może tak spocząć na ławeczce i nasłuchać czy kolorami wiecz nie panującego tu lata. Palmy olbrzymie, pióropusze przechylają nad naszymi głowami, inne drzewa i rośliny o obcych nazwach przykuwają oczy swoją egzotycznością.

Prawda, że odnosimy złu dzieńie pełni wiosny? Tak by się tutaj zostało do czasu lepszej aury. W poznańskiej Palmiarni przy Parku im. M. Kasprzaka...

Fot. K. Przychodzki

Kwiecień i mieniny

4

piątek

Izydora, Benedykta

Teatry

nieczynne

Kina

nieczynne

Radio

PROGRAM I
Fala 1322 m

15.20 — Koncert popołudniowy; 16 — Z życia Związku Radzieckiego; 16.30 — Muzyka chóralna dawnych kompozytorów; 16.45 — Koncert reklamowy; 17 — Kurs nauki j. rosyjskiego; 17.15 — Koncert muzyki węgierskiej; 18 — „Kollokacja”; 18.20 — „Jak dwie kropki wody”; 18.30 — Koncert Chopinowski; 19.05 — Radiostacja młodzieżowa; 19.30 — Transmisja koncertu symfonicznego z sali Filharmonii Narodowej w Warszawie; 21.40 — Muzyka popularna; 21.50 — Aud. z cyklu „Człowiek w obliczu rewolucji technicznej”; 22.05 — Muzyka dla wszystkich.

Widomości: 5, 6, 7, 8, 12.04, 13, 19, 21 i 23.

Wielkie pranie we Wronkach

Od jednego z naszych czytelników otrzymaliśmy list następującej treści: „Dnia 30 marca 1958 r. o godz. 10.30 odbędzie się w świetlicy straży więziennej we Wronkach walne zebranie przedstawicieli Gminnej Spółdzielni. Dlaczego o tym zawiadamiam redakcję? Zebranie zapowiada się bardzo interesująco, gdyż Zarząd GS we Wronkach potrafił w ciągu jednego roku „wygospodarować” około 600.000 zł strat. Sądzę, że zebranie to dostarczy redakcji dużo materiału do odpowiedniego artykułu, a tym samym zwróci się uwagę odpowiednich czynników na gospodarke w GS”.

Takiego zawiadomienia nie można było zlekceważyć. Pojechałem. Zebraniu przewodniczył mieszkaniec Wronek ob. J. Magiera. Już z odczytanego protokołu z poprzedniego walnego zebrania dowiedziałem się, że w GS Wronki „panował bałagan, pijaństwo i złodziejstwo”. A więc nie ostatni rok zadecydował o stratach.

Toteż z zainteresowaniem się ciałem sprawozdania prezesa Romana Jankowskiego. Używał on bardzo wielkich i wzniosłych słów o idei spółdzielczej, o postawianych sobie celach i zadaniach, o gospodarności i zapobiegliwości. Wszystko to razem nie pasowało do Wronek, a kłóciło się wyraźnie z drugą częścią tego samego referatu, w której ob. Jankowski wykazał czarno na białym, że przy 20 milionach zł obrotów, przy normalnej marży zarobkowej spółdzielni „uzyskała” 593 tysiące złotych strat.

W skupie, w detalu, w transporcie, w kopalni torfu, w piekarniach, w masarniach — straty. W sklepach i w magazynach mianem idące w dziesiątki tysięcy złotych. Manipulacje księgowego i tolerancja zarządu, tudzież nieudolność rewidentów z instancji nadzórnych spowodowały na przykład, że za 1956 rok wykazano 193.000 zł zysku i odpowiednio go podzielono. Tymczasem ponowne badanie w grudniu 1957 r. ujawniło znamienny fakt: 1956 rok przyniósł faktycznie nie zysk, lecz straty w wysokości 300.000 zł.

Innymi słowy bilans był fałszywy, zysk fikcyjny. Podobnie za poszczególne kwartały 1957 roku zarząd wykazywał zyski. Gdzie w tym czasie byli rewidentzi PZGS i WZGS? Takie pytanie padało często z sali i my je tutaj tylko powtarzamy. Bo przecież bilans za 1956 rok został przeanalizowany, przepracowany i zatwierdzony bez zastrzeżeń. Tak samo bilanse kwartalne w 1957 r. A więc pośrednią odpowiedzialnością za stan obecny trzeba również obciążyć instancje powołane do kontroli i nadzoru. Przewodniczący Rady Spółdzielczej przy GS ob. Jarmuż przyznał się, że Rada zbyt mało zaangażowała się bliżej w gospodarkę, zadowalała się sprawozdaniami okresowymi, które były odpowiednio preparowane. Nie przynależały się jednak do zaniechań nadzorczych obecni na zebraniu przedstawiciele PZGS i WZGS.

A jak ta kontrola i nadzór były sprawowane świadczy drobny, ale jakże istotny fakt. Oto Rada Spółdzielcza domagała się rewizji nadzwyczajnej w GS Wronki od połowy 1957 r. Nie mogła się doczekać. Dopiero na ostrą interwencję Komitetu Powiatowego partii przysłała z Poznania ekipę rewidentów. O rezultatach pracy tej ekipy mówi na zebraniu ob. Boruszek. Protokół porewizyjny obejmuje 40 stron maszynopisu i cały plik różnych załączników. Trudno byłoby drukować ten obszerny materiał. Marnotrawstwo, rozkradanie mienia społecznego, brak dyscypliny pracy, przestoje wagonów na stacjach, za które

A jednak jest potrzebna

Na terenie Pily mamy kilka cementarzy. Cechą wspólną wszystkich — to pułna zieloność, z każdym rokiem niestety malejąca oraz nieład i nieporządek. Wyjątek stanowi cementarz przy ul. Mireckiego, gdzie czuje się na każdym kroku rękę dobrego gospodarza.

Najgorzej przedstawia się w tej chwili cementarz przy ul. Bohaterów Stalingradu. W pierwszym okresie powojennym nieodpo-

Dzięki gospodarności

Na 170 tys. zł majątku własnego i 160 udziałowców osiągnęła Spółdzielnia Mleczarska w Pile w pierwszym okresie swojej działalności blisko pół miliona czystej nadwyżki.

Do osiągnięcia nadwyżki przyczyniła się gospodarność zarządu. Zastąpiono np. obcy transport własnymi środkami komunikacyjnymi. Obecnie przewiduje się rozbudowę urządzeń technicznych, remonty zabudowań gospodarczych i zakup łodzi do produkcji lodów konsumpcyjnych.

Z usług spółdzielni korzysta 320 dostawców. (jk)

Nr 80 — str. 6

placono sumy po 50 tysięcy zł i więcej, niekorzystne dla spółdzielni transakcje kupna-sprzedaży, ordynarne manka w sklepach i magazynach, brak dokumentacji, bałagan w księgowości, zaginione konie, za które dopiero po pół roku wpłynęła gotówka. Kilkakrotnie wypłaty za te same towary, nie ściągana zaliczka od pracowników i członków zarządu, podział nieistniejącego zysku za 1956 r., brak dowodów kasy, dowodów dostaw, przeказów i przelewów, w sumie strata ponad pół miliona — oto treść protokołu. Przewodniczący ekipy rewidentów obciążył za to wszystko odpowiedzialnością księgowego, zarząd i Radę Spółdzielczą. Słusznie, lecz nie wspomnieli oni ani słowem o tych, którzy analizowali i zatwierdzali bilanse roczne i okresowe.

Zrobili to za niego dyskutanci. Chłopi-członkowie Gminnej Spółdzielni nie dyplomatyzowali, ale bez ogródek nazywali rzeczy po imieniu. Dziś musimy znaleźć bezpośrednich i pośrednich winowajców. Zarząd zlekceważył głosy ostrzegawcze na zebraniach wiejskich, chociaż wiadomo było, że księgowy pije codziennie w gospodzie. Wszyscy się pytali za co? Wiedział o tym również zarząd PZGS i nie ingerował. Stworzono spółdzielnię-giganta przez połączenie z inną. Winę ponosi za to PZGS, który tego dokonał nie mając odpowiednich kadr handlowych. Odpowiedzialne stanowiska powierzono ludziom bez kwalifikacji. Rada Spółdzielcza domagała się kilkakrotnie zwolnienia księgowego, lecz zarząd GS i PZGS zwlekał.

W rezultacie dyskusji zebrani delegaci nie udzielili zarządowi GS pokwitowania obarczając nowo wybraną Radę Spółdzielczą obowiązkiem zaangażowania odpowiedzialniejszych ludzi do kierownictwa. Walne zebranie podjęło także uchwałę, mocą której nastąpi reaktywowanie Gminnej Spółdzielni we Wróblewie z siedzibą w Cmachowie. Naprawiono błąd lat poprzednich. Podjęta decyzja jest w obecnych okolicznościach na pewno słuszną. Chodzi tylko o to, aby PZGS nie stawiał znowu przeszkód chłopskim zamierzeniom. (kj)

Sport

Krótko

MŁODZIEŻOWA reprezentacja piłkarska Polski, która wystąpi na turnieju świątecznym w belgijskiej miejscowości Liège grać będzie w jednej grupie z FC Milano i belgijskimi drużynami Beerschot oraz Tilleur.

WŁOSKA FEDERACJA BOKSU potwierdziła termin spotkania międzypaństwowego drużyn młodzieżowych Włoch i Polski, które rozegrane zostanie 27 bm. w Polsce.

MECZ BOKSERSKI Polska-Francja odbędzie się 21 czerwca br. przypuszczalnie we Wrocławiu. Francuzi proponują wystawienie w niektórych wagach po dwóch zawodników.

POLSKA POŁNOĆNA — Polska Południowa w boksie odbędzie się w końcu kwietnia w Rzeszowie.

PIŁKARSKA reprezentacja Czechosłowacji odniosła duży sukces, wygrywając z silną reprezentacją NRF 3:2 (1:1).

ROZEGRANE 1 BM. spotkanie w koszykówce pomiędzy jugosłowiańską drużyną — Jugomontą a Legią W-wa zakończyło się zwycięstwem warszawian 50:82.

TOJOWO

Ilość oficjeli na lekkoatletycznych mistrzostwach Europy równać się będzie mniej więcej ilości zawodników Postanowiono więc ubrać działaczy w różne stroje. Także dziennikarze i fotoreporterzy otrzymają jednakowe uniformy, których dostarczy wszystkim Szwedzki Związek LA.

Uroczystego otwarcia VI Mistrzostw Europy w Sztokholmie dokona ks. Bertil, który jest przewodniczącym Szwedzkiej Federacji Sportów i objął patronat nad mistrzostwami.

Ostrowskie Zakłady Metalowe produkować będą 100 tysięcy rowerów rocznie

Niezbyt chlubną sławę zyskały sobie w ubiegłym roku Ostrowskie Zakłady Metalowe. Wiele wteńczało mówiono o panującym tam bałaganie, którego powodem była niewłaściwa organizacja pracy, nieuregulowana gospodarka materiałowa oraz brak odpowiednich kwalifikowanych sił. Krytykowano też stan urządzeń BHP. Zrozumiałe, że w takich warunkach OZM nie mogły wykonać planu produkcji za rok 1957. Wskutek ujawnionych niedociągnięć zmienione zostało kierownictwo zakładu.

Stanowisko dyrektora objął wysunięty przez Radę Robotniczą inż. Czesław Domał. Głównym inżynierem został — Kazimierz Kamiński, a głównym technologiem — inż. Kazimierz Lesiński. Nowe kierownictwo zabrało się energicznie do pracy. Przede wszystkim opracowało schemat organizacji pracy oraz odpowiednich ludzi. Dla usprawnienia pracy opracowało schemat obiegu dokumentacji technicznej, materiałowej i placowej. Powołał w OZM zaczął się zmieniać na lepsze. Pomysłowo także o urządzeniach BHP. W mającym pod tym względem najgorsze warunki w Oddziale IV podwyższono stropy w halach produkcyjnych, a w najbliższym czasie zainstaluje się wyciągi pyłu. Oddział II przeniesie się do nowych przestronnych baraków.

O tym, że w OZM nastąpiła poprawa, świadczy najlepiej wykonany plan produkcji globalnej i towarowej za pierwsze dwa miesiące tego roku. Zmiany przeprowadzone w zakładzie zachęciły załogę. Uchwalony według wskazań centralnych plan produkcyjny na rok 1958 samorzutnie podwyższyła ona o 5 tysięcy.

Trzeba zaznaczyć, że przy rozwijaniu różnych zagadnień dotyczących zakładu z pomocą współpracującej Rady Robotniczej, Rada Zakładowa i Organizacja Partyjna. Także współpracą jest dla Zakładu bardzo kożytna.

W od rzeczy będzie wspomnieć tu o rozbudowie OZM, a raczej o budowie nowej fabryki, w której skoncentrowane

będą wszystkie, rozrzucone dotąd po całym Ostrowie, oddziały. Otrzymały na ten cel 27 mln. złotych. Budowa rozpoczęta zostanie w tym roku przy ul. Polnej. Zakończenie jej przewiduje się na rok 1962.

Nowa fabryka produkować będzie 100 tys. rowerów rocznie, ale ambicje OZM idą dalej. Zamierzają one produkować tak bardzo poszukiwane na naszym rynku motorowery. (ml)

Niespołeczny Cwierdzin

Dużo kłopotu przysparza Wydziałowi Komunikacji Drogowej PRN w Gnieźnie niewywiązywanie się chłopów z obowiązku szarwarku przy budowie dróg. Jest jeszcze wielu takich, którzy nie poczuwają się do pracy drogowej. Takim „niechlebnym” wyjątkiem są mieszkańcy Cwierdzina w pow. gnieźnieńskim.

Już od 1956 roku prowadzi się prace przy budowie nowej drogi Witkowo — Ostrowite Prymasowskie. W czasie budowy odcinka Chładowo — Cwierdzin — Sokolowo mieszkańcy Cwierdzina, mimo obciążenia przez nich pomocy budowniczym, nie wywiązali się ze swych obowiązków. Niezbyt dobrze świadczy to o wierzygodności gospodarzy, tym więcej, że pomocy przy budowie drogi udzielili nawet mieszkańcy wsi, nie leżących bezpośrednio wzdłuż nowej drogi, jak Kamionki, czy Gaju, a nawet dzieci ze szkoły, układając podkład kamienny pod drogę. Uznając ich wkład pracy, Wydział Komunikacji położył chodniki na drodze, prowadzącej do szkoły.

Obecnie prace przy budowie drogi prowadzone są w okolicy Sokolowa. Mieszkańcy Cwierdzina mają doskonałą okazję, aby pomóc w jej budowie, a jednocześnie odwdziżyć się mieszkańcom Sokolowa za udzieloną pomoc przy budowie drogi w ich wiosce. (V)

Wzdłuż i wszerz Wielkopolski

Dla sprawdzenia aktualnej formy żużlowej leszczyńskiej Unii rozegrają w drugie Święto Wielkanocy (o godz. 16) na Stadionie im. A. Smoczyka sparingowe zawody z drużyną wrocławskiej Sparty, która wystąpi w następującym składzie: Kupezyński, Teodorowicz, Pociękiewicz, Bloch, Frach i Słaboń. Gospodarze wystawiają do zawodów Flegla, Zyto, Kusiaka, Bartoszkiewicz, Szpiński, Waliński i Sochackiego.

W pierwsze święto Wielkanocy Sparta wystąpi do spotkania w Rawiczu z Kolejarzem. (R)

Piłkarze leszczyńskiej Unii, goszcząc w Smiglu, ulegli miejscowej Pogoni 0:2. Również nie powiodło się rezerwowi Polonii Leszno, która w Sławie Śląskiej uległa Sparcie 0:6. (R)

Koszykarze II-ligowej Polonii przegrali ostatnie spotkanie z Górnikiem w Wałbrzychu 53:57. W końcowej klasyfikacji Polonia znalazła się na piątym miejscu w swej grupie, zdobywając 21 pkt. (na 28 możliwych). Juniorzy Polonii pokonani zostali przez drużynę Lecha 48:88 i poznali AZS 58:72. (R)

W meczu towarzyszym rozegranym w Skalmierzycach miejscowa Pogoń zwyciężyła Włocławianę 5:0. (tp)

Wolsztyński Grom pokonał w meczu piłkarskim KS Burza z Koźuchowa 2:0, rewanżując się za ostatnią porażkę 1:4. (kh)

Pingpongiści Gromu pokonali w zawodach o mistrzostwo klasy A Spartę w Poznaniu 8:2, ale ulegli Budowlanym 3:7. (kh)

Pierwszy mecz hokeja na trawie w bieżącym sezonie rozegrały gnieźnieńskie drużyny Włókna i Startu. Zwycięstwo w stosunku 4:1 odniósł Start. (jj)

Stella zwyciężyła w Gnieźnie w meczu towarzyszym Jarocińskią Victorię 5:0. (jj)

Wynikiem 5:5 zakończył się mecz o mistrzostwo ligi wojewódzkiej w tenisie stołowym rozegrany między zespołami Włókna Gnieźno i Polonii Leszno. (jj)

Do klasy B awansowali piłkarze LZS Poniec po zwycięstwie nad LZS Książ 2:1.

Pięściarze Zjednoczonych zwyciężyli w meczu towarzyszym ze Spół Goplanią Inowrocław 11:7. (J. Józ.)

Wojewódzka Sekcja Kolarska LZS powstała w Perzycach w powiecie krotoszyńskim. Obecnie zrzesza ona zawodników Gniezna, Ostrzeszowa, Wolsztyna, Turka i Szamotuł. (fk)

Komunikat „Totka”

W 3 zakładach piłkarskich 30 marca br. wpłynęło do Wielkopolskiej 89 tysięcy rozwiązań. Stwierdzono tylko jedno rozwiązanie bezbłędne z Katowic — nagroda 223 719 zł, 62 rozp. z 4 błędami — nagrody po 3600 zł, 1015 rozp. z dwoma błędami — nagr. po 220 zł i ponad 7040 rozp. z 3 błędami — nagr. po 30 zł.

W konkursie „Toto - Lotek” stwierdzono 2 rozp. z 6 trafieniami (Wrocław i Rzeszów) — nagr. po 1.113.342 zł, 15 rozp. z 5 trafieniami premiiowymi — nagr. po 148 tys., 437 rozp. z 5 trafieniami — nagr. po 6800 zł, 20770 rozp. z 4 trafieniami — nagrody po 178 zł i ponad 336 tys rozp. z 3 trafieniami — nagrody po 11 zł. (x)

Odpowiadamy

Czytelnik z Pawłowa Skockiego. Sprawę chuligaństwa młodzieży omawialiśmy wielokrotnie i nierzadko nie powracamy. (1594)

P. Szczodrowski — Krotoszyn. — Zwrócił się Pan do właściwej władzy. Redakcja interweniować już nie będzie. (1750)

Bożena Gatniejewska — Kruszwica. Za nadesłany nam artykuł Waldorffa dziękujemy. (1950)

Łamaj: B. Kuźmiński